

Coraz częściej praca bez płacy

Państwowa Inspekcja Pracy alarmuje: rośnie liczba niewypłaconych pensji. Pracodawcy coraz częściej zalegają z wypłatami. Pracownikom - prawie 43 mln zł pensji, państwu - 26 mld zł podatków. Najgorzej jest w branży budowlanej, która za kilka miesięcy czeka duży kryzys. Z danych PIP wynika, że ponad 5 tys. firm w Polsce nie płaci na czas

- "Solidarność" postuluje od lat, żeby niewypłacanie wynagrodzenia pracownikowi było traktowane jako przestępstwo, a nie tylko wykroczenie - mówi Henryk Nakonieczny, członek prezydium KK - Różnie ilość niewypłaconych wynagrodzeń, a do Funduszu Gwarantowanych świadczeń Socjalnych nie wpływa proporcjonalnie większa ilość wniosków. To znaczy, że pracodawcy kredytują się z wynagrodzeniami ich pracowników - dodaje Nakonieczny.

Spóźnienia z wypłatami to nie jedyny grzech polskich firm. Pracodawcy coraz częściej nie przestrzegają też czasu pracy. A połowa kontrolowanych przez PIP firm ma kłopoty z ewidencją. Nie płacąc zatrudnionym za nadgodziny, częstym naruszeniem jest też nieprzestrzeganie przeciwnie pięciodniowego tygodnia pracy, a za przepracowane weekendy nie ma wolnego.